Papuzi raj

Andrzej G. Kruszewicz

Na skraju miejscowości Veldhoven, w samym środku Holandii, od kilkunastu lat otwarty jest dla publiczności niewielki, ale niezwykle bogaty w gatunki, ptasi park. Mało kto o nim wie. Nie prowadzą do niego kierunkowskazy. Brak reklam. Znają go jednak wtajemniczeni hodowcy i miłośnicy papug.

W parku można zobaczyć około półtora tysiąca papug, w tym także bardzo rzadkie ich gatunki. Jest też kolekcja żurawi, nieco gęsi i kaczek, a także egzotyczne rarytasy: dzioborożce, tukany, dzwonniki, kapucyny. Park ten nie jest ogrodem zoologicznym, ale fundacją działającą w Holandii na rzecz dobrostanu papug. Istnieje od kilkudziesięciu lat, ale dopiero od 1992 r. można go zwiedzać. W skrócie jest nazywany N.O.P., od holenderskich słów: Stichting Nederlandse Opvang. Jest to rodzaj schroniska, do którego przez dziesięciolecia trafiały papugi skonfiskowane, porzucone, zaniedbane, oskubane lub chore. Przy okazji dołączono do papug nieco innych ptaków. Ten unikalny zakątek jest ukryty na skraju niewielkiej miejscowości, w rzadkim lesie. Opiera się na pracy wolontariuszy i rzeczywiście sporo młodzieży krząta się w wolierach. Niektóre woliery są ogromne, można do nich wejść i mieć bezpośredni kontakt z ufającymi człowiekowi ptakami. Fotografowanie papug jest trochę utrudnione, bo zbyt szybko podchodzą pod sam obiektyw i nie można zrobić im zdjęcia. Papuzie rarytasy to jednak nie wszystko. W tropikalnej hali, poza kolekcją kilkunastu gatunków dzioborożców, można zobaczyć takie unikaty jak tokujące kapucyny lub usłyszeć dzwonnika albo podglądać życie rodzinne nikobarczyków. Moc wrażeń, tym bardziej że są tu takie rzadkości, jakich nie ma w innym miejscu w Europie. Można je zobaczyć z bliska i posłuchać ich głosów. Woliera tonie w tropikalnej zieleni, więc podglądanie ptaków wcale nie jest łatwe, a oczy natrafiają co chwila na jakąś przedziwną roślinę, w której ukrył się niewidziany nigdy wcześniej ptak. Warto więc odwiedzić to miejsce, tym bardziej że zyski ze sprzedaży biletów wstępu przeznaczane są na rehabilitację potrzebujących tego papug.

Fot. autora

Para żałobnic rudosternych.

Czy ktoś pomoże oznaczyć gatunek i podgatunek tej papugi?

Słonecznica.

Gruchacz sitkoskrzydły, rzadki mieszkaniec tropików Ameryki Płd.

Dzwonnik nagoszyi.

Bocian sinodzioby.

Kapucyn.

Portret alexandretty chińskiej.

Kazuar mniejszy, absolutna rzadkość w Europie.

Pijawnik.

Różne gatunki, różne rozmiary, ale... miłość nie zna granic.